VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 145)**
- **Komisji Obrony Narodowej (nr 104)**

z dnia 27 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 145)

Komisji Obrony Narodowej (nr 104)

27 listopada 2014 r.

Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Obrony Narodowej, obradujące pod przewodnictwem posłów: **Jakuba Rutnickiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, rozpatrzyły:

– informację Ministra Obrony Narodowej na temat stanu sportu w Siłach Zbrojnych RP oraz działalności Wojskowych Centrów Szkolenia Sportowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Adam Soroko** dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki, **Lech Konopka** prezes Wojskowej Federacji Sportu wraz ze współpracownikami, płk **Wiesław Świtaj** szef Oddziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, **Tadeusz Wróblewski** wiceprezes zarządu Polskiego Związku Kajakowego, **Zbigniew Katner** wiceprezes zarządu Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska, Michał Madaj, Krzysztof Majer, Artur Zaniewski** i **Jacek Zientarski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji obradujących wspólnie.

Stwierdzam kworum.

W imieniu komisji chciałem serdecznie powitać podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – pana Macieja Jankowskiego. Witam reprezentującego Ministerstwo Sportu i Turystyki dyrektora Sorokę. Witam pana generała Lecha Konopkę oraz pozostałych zaproszonych gości i posłów.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego – czy mają państwo jakieś uwagi?

Nie słyszę.

W takim razie wysłuchamy informacji Ministra Obrony Narodowej na temat stanu sportu w Siłach Zbrojnych RP oraz działalności wojskowych centrów szkolenia sportowego.

Temat przedstawi pan minister, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Maciej Jankowski:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowne komisje, wojsko i sport są nierozłączne. Można powiedzieć, że sport narodził się dzięki wojsku. Również we współczesnym wojsku przywiązujemy ogromne znaczenie do wychowania fizycznego. Jeśli mielibyśmy systematycznie przedstawić działalność Sił Zbrojnych RP na tym polu, należałoby wyraźnie rozgraniczyć trzy poziomy aktywności Wojska Polskiego. Każdy z nich dotyczy nieco innego aspektu działalności sportowej i służy nieco innemu celowi.

Przede wszystkim, gdy mówimy o sporcie w armii, musimy opowiedzieć o wychowaniu fizycznym żołnierzy. Bardzo istotne jest, aby kadra naszej armii miała odpowiednie warunki i jednocześnie, aby obowiązujące przepisy, regulaminy i system szkolenia prowadziły do utrzymania dobrej kondycji żołnierzy. Służy temu system obowiązko-

wych zajęć WF oraz egzaminy, którym żołnierze są poddawani. Na tym polu działalność na rzecz wychowania fizycznego i sportu ma najbardziej masowy charakter, gdyż obejmuje wszystkich żołnierzy Wojska Polskiego.

Druga płaszczyzna to sport powszechny i współzawodnictwo sportowe pomiędzy poszczególnymi jednostkami. Podeszliśmy do tego zagadnienia systemowo. Istnieje dość rozbudowany system współzawodnictwa w różnego rodzaju dyscyplinach sportu. Preferowane oczywiście są sporty najistotniejsze z punktu widzenia sił zbrojnych.

Mamy również do czynienia ze sportem wyczynowym. Armia opiekuje się sportowcami osiągającymi wyniki na najwyższym poziomie światowym. Niezależnie od tego, od 2008 roku, z inicjatywy Wojskowej Federacji Sportu, w wyniku wspólnych prac Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki, zostały powołane do życia wojskowe centra szkolenia sportowego (WCSS).

Obecny jest z nami prezes Wojskowej Federacji Sportu, generał Konopka. Opowie on w szczegółach o tej inicjatywie.

Przedstawiliśmy państwu dane w formie pisemnej i pozwolę sobie nie powielać zawartości materiałów. Poproszę mojego współpracownika o przedstawienie państwu krótkiej prezentacji.

Jeśli panowie przewodniczący pozwolą, później nasz partner z Wojskowej Federacji Sportu przedstawi działalność WCSS.

Dziękuję bardzo.

Szef Oddziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Sztabu Generalnego Wojska Polskiego płk Wiesław Świtaj:

Szanowni panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, resort obrony narodowej realizuje proces transformacji zgodnie z kolejnymi programami rozwoju Sił Zbrojnych RP. Zadania ujęte zostały w programie rozwoju systemu funkcjonalnego szkolenia na lata 2013-2022. Integralnym elementem systemu funkcjonalnego szkolenia sił zbrojnych jest system wychowania fizycznego i sportu. Obecnie, w warunkach nowego systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi, wiodącą rolę w zakresie planowania i programowania rozwoju podsystemu wychowania fizycznego i sportu pełni Zarząd Szkolenia P-7 Sztabu Generalnego.

Podstawowym celem rozwoju kultury fizycznej w siłach zbrojnych jest dbałość o prawidłowy rozwój psychofizyczny i zdrowie żołnierzy. Wiąże się to z kategorią realizacji potrzeb społecznych i ma charakter utylitarny, ukierunkowany na bezpośrednie i pośrednie przygotowanie żołnierzy do działań we wszystkich okresach funkcjonowania sił zbrojnych – pokoju, kryzysu i wojny.

Kultura fizyczna w wojsku obejmuje poszczególne składowe, zrealizowane na bazie infrastruktury szkoleniowej i sportowej. Są to: wychowanie fizyczne i sport, sport powszechny i sporty zimowe. Zadania z zakresu kultury fizycznej dotyczą kształtowania sprawności fizycznej żołnierzy i zespołów ludzkich do realizacji przypisanych im zadań. Za całokształt spraw związanych z kulturą fizyczną w jednostkach wojskowych, uczelniach, sztabach i komórkach resortu obrony narodowej odpowiedzialni są ich dowódcy.

Szanowni panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, kultura fizyczna sił zbrojnych, poprzez wychowanie fizyczne i sport, zapewnia prawidłowy rozwój zdrowotny i psychofizyczny żołnierzy. Jest podstawowym elementem szkolenia bojowego oraz stanowi istotny czynnik przygotowania żołnierzy do wykonywania obowiązków służbowych.

Działalność wychowania fizycznego oraz sportu powszechnego sił zbrojnych jest elementem podsystemu kształcenia zawodowego, szkolenia do sztabów, szkolenia wojsk oraz zabezpieczenia procesu szkolenia. System wychowania fizycznego jest ukierunkowany na przygotowanie żołnierzy do tolerancji wysiłku związanego z wykonywaniem zadań służbowych w czasie pokoju, kryzysu i udziału w walce zbrojnej. W jego skład wchodzi szkolenie programowe, szkolenie instruktorsko-metodyczne oraz sprawdziany. Cały proces szkolenia żołnierzy zmierza do osiągnięcia określonego, pożądanego punktu widzenia zadań sił zbrojnych – profilu psychofizycznego zawodowego żołnierza.

Sport powszechny w siłach zbrojnych jest ważnym czynnikiem wspomagającym wychowanie fizyczne. Stanowi również istotny element profilaktyki zdrowotnej oraz

aktywnego spędzania wolnego czasu dla żołnierzy. Realizowany jest na trzech poziomach. W ramach jednostek wojskowych, program imprez sportowych w miarę możliwości ustalają ich dowódcy. Organizowane są one w celu przeprowadzenia eliminacji do zawodów na wyższym szczeblu organizacyjnym Wojska Polskiego. W garnizonach, w zawodach uczestniczą najlepsi żołnierze jednostek wojskowych tam stacjonujących. Część zawodów jest obligatoryjna a realizacja pozostałych odbywa się w oparciu o możliwości organizacyjne i chęci garnizonów. Na poziomie sportu Wojska Polskiego, w przedsięwzięciach uczestniczą reprezentacje sił zbrojnych, dowództwa warszawskiego garnizonu, żandarmerii wojskowej oraz uczelni wojskowych. Dyscypliny, program i system rozgrywania zawodów planowane są centralnie, na szczeblu Sztabu Generalnego.

W 2013 roku, na szczeblu Wojska Polskiego przeprowadzono 32 imprezy sportowe, w których rywalizowało 16 zespołów reprezentujących wszystkie rodzaje sił zbrojnych – inspektorat wsparcia, dowództwa garnizonu warszawskiego, żandarmerii wojskowej, instytucji centralnych MON oraz szkolnictwa wojskowego. Współzawodnictwo obejmowało wybrane konkurencje i dyscypliny sportowe, które ze względu na przyjęte priorytety zostały pogrupowane jako obowiązkowe i nieobowiązkowe mistrzostwa Wojska Polskiego i zawody centralne. Największe emocje od lat towarzyszą głównej imprezie sportu wojskowego, w ramach której odbywa się rywalizacja w biegach – patrolowym, pokonywaniu toru przeszkód w ośrodku sprawności fizycznej oraz w strzelectwie. Szczególną popularnością cieszyły się zawody w grach zespołowych – mistrzostwa Wojska Polskiego w piłce siatkowej, halowej piłce nożnej, imprezy biegowe o charakterze ogólnopolskim, mistrzostwa w maratonie i półmaratonie, Bieg Katorżnika i o Nóż Komandosa.

Slajd przedstawia tabelaryczny wynik współzawodnictwa w sporcie powszechnym w siłach zbrojnych w 2013 roku. Jednym z najważniejszych osiągniętych celów było wyłonienie najlepszych struktur organizacyjnych, wśród podmiotów uczestniczących we współzawodnictwie. Współzawodnictwo sportowe, przewidziane w danym kalendarzu przedsięwzięć sportowych w siłach zbrojnych oraz w regulaminach zawodów w sporcie powszechnym na rok 2013 zostało zrealizowane. Wszystkie aspekty oraz poziom organizacyjny i sportowy zawodów w roku 2013 jednoznacznie świadczą, że działania w tej sferze są prowadzone wzorowo.

Współzawodnictwo sił zbrojnych w sporcie powszechnym w roku 2014, którego wyniki mogą zobaczyć państwo w tabeli, również zostało zrealizowane. Ostatnimi zawodami były Mistrzostwa Wojska Polskiego – „Spartakiada Jesienna”. W ramach zawodów, żołnierze rywalizowali w biegu patrolowym, pokonali tor przeszkód i strzelali z broni etatowej.

Kolejny slajd przedstawia schemat zarządzania współpracą Sił Zbrojnych RP z Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego w nowym systemie kierowania i dowodzenia. Zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 grudnia 2013 roku, Szef Sztabu Wojska Polskiego jest właściwym w kwestii strategii planowania i nadzoru w zakresie współpracy z Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego. Sprawuje on również merytoryczny nadzór nad wojskowymi zespołami sportowymi (WZS). Dowódca generalny jest właściwy w zakresie zapewnienia funkcjonowania wojskowych zespołów sportowych.

Głównym zadaniem wojskowych zespołów sportowych jest organizacja działalności sportowej w określonych dyscyplinach sportowych oraz zapewnienie warunków do jak najlepszego reprezentowania sił zbrojnych w rywalizacji międzynarodowej. W pięciu WZS jest 216 etatów wojskowych, w tym 168 dla żołnierzy-sportowców i 48 – dla kadry szkoleniowej. W WZS uprawnianych jest 20 z 27 preferowanych przez Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego dyscyplin. Żołnierze WZS osiągają nie tylko sukcesy sportowe, ale również przyczyniają się do kształtowania pozytywnego wizerunku sił zbrojnych w kraju i za granicą. Kontrakty zawierane są na 24 miesiące. W przypadku braku osiągnięć sportowych wnioskuje się o ich przeniesienie poza struktury WZS. Należy podkreślić, że żołnierze – sportowcy, po zakończeniu kariery zawodniczej, wyrażają zainteresowanie dalszą służbą w resorcie na innych stanowiskach w jednostce wojskowej.

Pragnę dodać, że w roku 2013 żołnierze dwukrotnie wywalczyli w mistrzostwach rozgrywanych pod patronatem Międzynarodowej Rady Sportu Wojskowego 54 medale – 20 złotych, 19 srebrnych oraz 15 brązowych. Jest to bardzo dobry wynik, zważyw-

szy na wysoki poziom rywalizacji oraz fakt, że w zawodach organizowanych przez Radę uczestniczy wiele państw.

Dotychczasowy bilans nagród w 2014 roku jest dla reprezentantów Wojska Polskiego również zdecydowanie udany. Wedle stanu na dzień dzisiejszy zdobyte zostały 64 medale – 29 złotych, 12 srebrnych i 23 brązowe. Na szczególną uwagę zasługują starty żołnierzy – sportowców w 46 Wojskowych Mistrzostwach Świata w Maratonie – 8 medali, czyli komplet, jaki może zdobyć podczas nich drużyna. W 29 Wojskowych Mistrzostwach Świata w Zapasach udało się zdobyć 9 medali – 4 złote, 3 srebrne i 2 brązowe.

Najważniejszym zadaniem w zakresie współpracy resortu obrony narodowej z Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego w 2015 roku jest stworzenie optymalnych warunków do zbudowania reprezentacji Wojska Polskiego i jej udziału w Międzynarodowych Wojskowych Igrzyskach Sportowych. W igrzyskach przewidujemy udział reprezentacji sił zbrojnych z ponad 110 państw. Przygotowania trwają i odbywają się zgodnie z koncepcją opracowaną w Zarządzie Szkolenia Sztabu Generalnego i zatwierdzoną przez jego szefa. Reprezentacja Wojska Polskiego wystartuje w 15 dyscyplinach. Szacuje się, że uczestniczyć w zawodach będzie około 180 osób. Zgłoszenie wstępne do udziału zostało przesłane stronie koreańskiej w październiku br. Celem głównym jest zdobycie przez reprezentację miejsc 1-7 w medalowej klasyfikacji generalnej igrzysk. Szacunkowy koszt udziału, zabezpieczenia sprzętu oraz reprezentacji kształtuje się na poziomie 1800 tys. zł.

Następny slajd przedstawia informacje dotyczące realizowanych obecnie inwestycji w zakresie budowy i modernizacji obiektów sportowych. Baza szkoleniowo-sportowa Sił Zbrojnych RP służy zabezpieczeniu realizacji szkolenia programowego z wychowania fizycznego. Dodatkowo wykorzystywana jest również w zakresie realizacji zadań sportu powszechnego i wyczynowego. Wszystkie podejmowane działania zmierzają do osiągnięcia stanu docelowego – aby w każdym garnizonie, jednostki wojskowe miały do dyspozycji halę sportową, siłownię, salę do walki wręcz, pływalnię, tor przeszkód, korty tenisowe oraz stadion sportowy z kompletem boisk do gier zespołowych. Zapewni to lepsze wykorzystanie posiadanej infrastruktury sportowej oraz efektywniejsze zużywanie środków finansowych przeznaczonych na budowę obiektów szkoleniowych.

Przynależność członkowska sił zbrojnych do Międzynarodowej Rady Sportu Wojskowego obliguje nas do organizacji wybranego przedsięwzięcia sportowego wynikającego z kalendarza Rady. W związku z czym delegacja Wojska Polskiego planuje złożyć deklarację organizacji i przeprowadzenia w 2016 roku Wojskowych Mistrzostw Świata w Pięcioboju Nowoczesnym, Wojskowych Regionalnych Zawodów w Spadochroniarstwie oraz Wojskowych Regionalnych Zawodów w Półmaratonie. Sport w siłach zbrojnych stanowi jeden z decydujących czynników warunkujących utrzymanie sprawności fizycznej żołnierzy i gotowości to działania zgodnie z przeznaczeniem.

Analizując dotychczasową działalność sił zbrojnych, w podsumowaniu mojego wystąpienia pragnę podkreślić, że obecnie funkcjonujący w Siłach Zbrojnych RP model kultury fizycznej oparty na realizacji programowego wychowania fizycznego, przedsięwzięć sportu powszechnego i wyczynowego wpisuje się w proces efektywnej realizacji celów rozwoju resortu. Funkcjonujący w Siłach Zbrojnych RP system sportu wyczynowego zabezpiecza udział reprezentacji w międzynarodowych zawodach wojskowych, będąc wsparciem dla związków sportowych w szkoleniu zawodników na wysokim poziomie. Jednym z najważniejszych zadań na lata 2014-2015 jest stworzenie optymalnych warunków do zbudowania reprezentacji Wojska Polskiego i jej udziału w 6. Światowych Wojskowych Igrzyskach Sportowych, które odbędą się w Korei Południowej w 2015 roku.

Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję za informację.

Otwieram dyskusję.

Pan minister prosi o głos.

Podsekretarz stanu w MON Maciej Jankowski:

Panie przewodniczący, jeśli można, proszę o oddanie głosu prezesowi Wojskowej Federacji Sportu, panu generałowi Konopce. Opowie on o współpracy ministerstwa z tym stowarzyszeniem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście, proszę bardzo, panie prezesie.

Proszę również o zgłoszenia do dyskusji, abym mógł zapisać chętnych na liście.

Prezes Wojskowej Federacji Sportu Lech Konopka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako prezes Wojskowej Federacji Sportu po raz kolejny staję przed państwem, jako przedstawiciel organizacji pozarządowej.

Co się stało? Złośliwość rzeczy martwych. Nie było próby i jest problem z rzutnikiem. Chciałem, aby było elegancko, ale wyszło tak, jak widać. Jestem jednak przygotowany, aby przedstawić państwu temat również bez prezentacji multimedialnej. Proszę uzbroić się w cierpliwość.

Za chwilę uda się na pewno uruchomić prezentację.

Szanowni państwo, w skład federacji wchodzą 23 stowarzyszenia, które zrzeszają 8300 osób.

Spokojnie, nie denerwuj się, to już nic nie zmieni…

Członkowie stowarzyszeń realizują zadania współpracując z wojskowymi klubami sportowymi. Na kolejnym slajdzie, jaki miał być państwu zaprezentowany, przedstawione były wyniki współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Jak państwo doskonale wiedzą, na pierwszych dwóch miejscach są: Wojskowy Klub Sportowy Śląsk Wrocław oraz Cywilno-Wojskowy Związek Sportowy Zawisza Bydgoszcz.

Wszystkie stowarzyszenia zrzeszone w Wojskowej Federacji Sportu mieszczą się w pierwszej pięćdziesiątce stowarzyszeń sportowych biorących udział we współzawodnictwie dzieci i młodzieży – ogólnie jest ich ponad 3 tys. Mówię o tym, dlatego że mam się przed państwem rozliczyć z obszaru działalności WFS, która obejmuje wojskowe centra szkolenia sportowego. Centra te są wynikiem inicjatywy pana posła Pacelta, gdy był on podsekretarzem stanu w ministerstwie sportu oraz szefa Sztabu Generalnego – pana generała Piątasa. Po mistrzostwach w Pekinie w 2008 roku powołana została ta struktura organizacyjna. Oferuje ona wsparcie dla żołnierzy – sportowców oraz młodzieży w WCSS – nie tylko ze strony MON, ale również MSiT. Z tego powodu w 2009 roku, w celu przygotowania młodych sportowców do reprezentowania sił zbrojnych oraz naszego państwa powołano nową komórkę szkoleniową.

Przepraszam za zamieszanie, prezentacja jest już gotowa, może teraz będę mówił na stojąco?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie prezesie, proszę mówić do mikrofonu, gdyż pozwoli to później na sporządzenie protokołu z posiedzenia.

Prezes WFS Lech Konopka:

Znów chciałem by było lepiej.

Tak jak powiedziałem, w dniu 1 stycznia 2009 roku powołano wojskowe centra szkolenia sportowego, które miały zapewnić młodzieży uzdolnionej sportowo uzyskiwanie jak najlepszych wyników. Oczywiście, podstawową sprawą było kryterium naboru – to mieli być członkowie kadry narodowej w kategoriach wiekowych: junior, junior młodszy oraz młodzieżowiec. Resort obrony narodowej był zainteresowany tym faktem, gdyż zawodnicy ci, cywile, młodzież ucząca się, byli potencjalnymi kandydatami do służby wojskowej.

Łącznie powołano WCSS od Bałtyku aż po Tatry. W WCSS w Gdyni obecnie objętych jest szkoleniem 18 zawodników w czterech dyscyplinach. Istnieją również WCSS Zawisza Bydgoszcz, Legia Warszawa, Wawel Kraków, WKS Kościelisko, Grunwald i Poznań. Przy tych wojskowych klubach sportowych znajdują się WCSS. Potencjał objęty szkoleniem w roku 2014 zobrazowany jest na slajdzie, wymienione są również konkurencje sportowe.

Na sali obecny jest przedstawiciel cywilno-wojskowego klubu Legia. Temat był podejmowany zawsze podczas wspólnych posiedzeń Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Obrony Narodowej. Pojawiło się zielone światło i jest dwóch zawodników w sekcji strzeleckiej. Sekcja strzelecka w pakiecie zadań realizowanych w 2014 roku jest liderem, o czym za chwilę powiem.

Szanowni państwo, ogólna liczba zawodników w latach 2013-2014 zobrazowana jest na przedstawionym slajdzie. W roku bieżącym programem objęto 127 zawodników – w tym 70 młodzieżowców. Patrząc na slajd można zauważyć progres. Zawodników jest więcej o 11, ale mając na uwadze fakt, że każdy wykaz zawodników objęty programem musi być uzgodniony, zgodnie z decyzją Ministra Sportu i Turystyki, z polskim związkiem sportowym, który reprezentuje zawodnik, poświadcza, że warunki przyjęte przez WFS oraz kluby sportowe faktycznie przynoszą rezultaty.

Jaka jest liczba zawodników objętych programem? Tak jak powiedziałem, jest ich 127.

Liderem jest strzelectwo. Kolejne miejsca zajmują: lekkoatletyka, kajakarstwo, podnoszenie ciężarów oraz zapasy, jako sport walki. Nie ma, niestety, drużyn, reprezentacji w sportach zespołowych. Zawodnicy, którzy mieliby ochotę szkolić się w WCSS nie spełniają wymogów określanych co roku przez Ministra Sportu i Turystyki. Nie możemy wychodzić poza nie.

Jak przedstawia się liczba zawodników objętych szkoleniem w roku 2014? Tak jak powiedziałem, Bydgoszcz jest liderem – łącznie jest tam 43 zawodników w czterech konkurencjach. Na drugim miejscu jest Wrocław, gdzie jest 38 zawodników w sześciu konkurencjach. Wynika z tego, że z chwilą gdy stowarzyszenie sportowe osiąga dobre wyniki, współdziała z WCSS i dzięki temu generuje zawodników do realizacji określonych zadań w ramach programów.

Potencjał sportowo-szkoleniowy w 2014 roku przedstawiony jest na kolejnym slajdzie. Można zauważyć, że z tych 127 zawodników w kadrze narodowej seniorów jest 42. Kadra narodowa młodzieżowców składa się z 21 zawodników. Najwięcej jest juniorów młodszych. Potencjał kadry jest następujący – najwięcej jest instruktorów a najmniej trenerów klasy mistrzowskiej. Nie chciałbym aby wysnuli państwo złe wnioski w tym zakresie. Decyzje podejmują polskie związki sportowe, których trenerzy zasilają szeregi kadry WCSS.

Przedstawię analizę środków finansowych w roku 2014. Otrzymaliśmy dotację z MSiT na poziomie 1 mln zł. Do ogólnego pakietu dla WCSS przeznaczamy około 7874 zł na zawodnika. Oczywiście, jest to kwota wpisująca się w środki przeznaczane na potrzeby zawodników realizujących zadania w ramach szkolenia sportowego, w oparciu o wymogi polskich związków sportowych.

Ministerstwo Obrony Narodowej udziela naszym zawodnikom dotacji i oczekuje określonych wyników. Rok 2014 nie może jeszcze być uznany za zamknięty, ale zdobyliśmy już cztery złote medale i jeden srebrny. Jeśli spojrzą państwo na klasyfikację i miejsca 4-11, zdobywamy ich wiele. Czy to nas zadowala? Nie, wyzwaniem dla wojska i Wojskowej Federacji Sportu jest mobilizowanie wojskowych stowarzyszeń sportowych do osiągania lepszych wyników i odpowiedniego prognozowania rozwoju zawodników. Wydaje mi się, że wskazana jest głębsza analiza tematu, we współpracy z MSiT.

Kto zapracował na sukces najbardziej? Przede wszystkim strzelcy i kajakarze z Cywilno-Wojskowego Zespołu Sportowego Zawisza Bydgoszcz, Wawelu Kraków oraz Floty Gdynia. Przypominam państwu, że trzy lata temu, wspólnie z panią poseł szukaliśmy rozwiązania w związku z trudną sytuacją w WKS Flota. Udało się wówczas wprowadzić rozwiązania zaproponowane przez WFS. Dzięki temu to stowarzyszenie wyszło na prostą i faktycznie zasila skład polskiej reprezentacji nie tylko w biegach na orientację, w pięcioboju, ale również w strzelaniu.

Nasi liderzy z ubiegłych lat – od 2009 roku: Paweł Wojciechowski, Damian Janikowski oraz pozostali są przedstawieni na slajdzie. Po prawej stronie mogą państwo zobaczyć m. in. Katarzynę Piter reprezentującą nas w tenisie. Interesujący jest fakt, że w biathlonie reprezentuje nas Karolina Pitoń. WCSS w Kościelisku zrzesza 12 zawodników – to cała kadra młodzieżowców i juniorów naszego kraju w tej dyscyplinie.

Jakie wnioski wynikają z analizy przedstawionych danych? Program się sprawdził, gdyż stwarza szansę na efektywny i systematyczny wzrost poziomu wyszkolenia sportowego uczestników w oparciu o wsparcie finansowe MSiT oraz o kadrę i bazę szkoleniową stowarzyszeń zrzeszonych w WFS. W roku 2014 działalność szkoleniowa prowadzona jest w dziesięciu dyscyplinach olimpijskich, z czego siedem ma charakter priorytetowy dla Wojska Polskiego. Wpisujemy się tym rozwiązaniem w proces przygotowania reprezentacji Wojska Polskiego do mistrzostw w Korei w 2015 roku. System zapewnia kontynuację kariery sportowej i rozpoczęcie służby wojskowej przez członków kadry.

Przykładem, odwołując się do wypowiedzi kolegi Świtonia może być fakt, że olimpijka z roku 2008 – pani Drybulska, obecnie jest żołnierzem służby stałej. Funkcjonuje w 32. bazie lotnictwa taktycznego i obsługuje samolot F16. Dziewczyna ta, po zakończeniu kariery odnalazła się w wojsku. Ministerstwo Obrony Narodowej stworzyło jej warunki w tym zakresie.

Kolejny wniosek może być taki – nie jest to moja porażka, ale czuję się niekomfortowo, iż jedynie 39% zawodników miało przed sobą postawione zadania wynikowe w międzynarodowych zawodach mistrzowskich. Wydaje mi się, że ten odsetek jest zbyt mały i stanowi wyzwanie dla WFS. Aż 51% zawodników kontynuuje kariery rozpoczęte w 2013 roku.

Na zakończenie, w obecności obu komisji, pragnę podziękować Ministerstwu Obrony Narodowej za wsparcie i pomoc. Współpracując z MON oraz MSiT czujemy się partnerem a nie petentem, jeśli chodzi o rozwiązywanie problemów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Głos chce zabrać dwóch posłów, jako pierwsza wypowie się pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Choć raz wypowiem się przed posłem Tadeuszem Tomaszewskim…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zgłosiła się pani szybciej, pani poseł.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Bardzo dziękuję za wyczerpującą informację.

Wiele dobrego dzieje się dla sportu w Wojsku Polskim. Otrzymaliśmy wykaz sportów preferowanych Międzynarodowej Rady Sportu Wojskowego oraz funkcjonujący w Polsce, w załączniku nr 5. Chciałabym zapytać, z czego wynikają te różnice? Czy u nas nie ma zawodników w poszczególnych dyscyplinach a może brakuje klubów i możliwości? Z czego te różnice się biorą? Zawodników w piłce nożnej, jeździectwie i narciarstwie jest wielu i takie jednostki dla sportowców w tych dyscyplinach mogłyby zostać utworzone. Głównie chodzi mi o narciarstwo oraz snowboard. Znam zawodniczki, które pracują w niemieckiej armii, ten system się sprawdza, są zadowolone i, co ważne dla zawodników, da się pogodzić karierę wojskowego, policjanta lub strażaka ze sportową. Przykładem może być strażak – Zbigniew Bródka. Wspomniał pan o olimpijce z 2008 roku. Wspomniane rozwiązanie gwarantuje drugą karierę dla zawodników w wojsku.

Czy mógłby pan powiedzieć coś o tych różnicach? Dlaczego nie we wszystkich sportach mamy reprezentantów ujętych w szkoleniu? Czy są perspektywy otwarcia składu reprezentacji na nowe dyscypliny?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panowie przewodniczący, panie ministrze, Wysokie Komisje, tradycją parlamentarną są wspólne posiedzenia Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dotyczące stanu sportu w Wojsku Polskim.

Pan minister zaprezentował pierwsze dwa obszary, są one szczególnie ważne z punktu widzenia funkcjonowania armii. Mam na myśli wychowanie fizyczne i upowszechnianie sportu. Zwracam uwagę również relacje ze środowiskiem cywilnym oraz integrację poprzez sport. Doskonale wpisuje się to w definicję sportu. Jednym z jego celów jest integracja społeczna, poprzez aktywność fizyczną. Znany jest fakt, że zarówno obywatele jak i Ministerstwo Sportu i Turystyki szczególną uwagę zwracają na najlepszych sportowców. Dla zawodników będących w reprezentacji Polski stworzono możliwość pracy systemowej. Wojskowe zespoły sportowe funkcjonują i utrzymywane są przez Wojsko Polskie. To rozwiązanie sprawdza się od wielu lat. Współpraca związana ze sportem wyczynowym prowadzona jest przez Wojskową Federację Sportu w ramach systemowego wsparcia, jakie oferują WCSS.

Mam dwa pytania.

W materiale, który został przygotowany, na stronie 28, zawarte są wnioski z dotychczasowego funkcjonowania WCSS. Wniosek piąty zainteresował mnie i jednocześnie zaniepokoił: „Niepokojące jest zjawisko systematycznego obniżania poziomu finansowania sportu młodzieżowego, mając na względzie co roku relatywnie większą liczbę zawodników objętych programem wojskowych centrów szkolenia sportowego". W roku 2013 było to około 40% a środki zmniejszono o 20%.

Prosiłbym pana dyrektora z MSiT o uzasadnienie spraw związanych z finansami. Czy wynikają one z sytuacji finansowej ministerstwa a może z wyliczeń środków?

Pan generał wspomniał o olbrzymiej pracy wykonywanej przez kluby zrzeszone w Wojskowej Federacji Sportu – mam na myśli Śląsk i Zawiszę – jeśli chodzi o sport młodzieżowy. Są to liderzy w tej kategorii od wielu lat. Do tych klubów, poza środkami z MSiT, trafiają również środki samorządowe – zarówno z samorządów województw, jak i gmin. Jak pan prezes ocenia zmiany w finansowaniu sportu młodzieżowego? Jeszcze w 2012 roku więcej środków finansowych otrzymywały kluby, które miały sukcesy w sporcie młodzieżowym. Zgodnie z ostatnią decyzją, te środki trafiły do polskich związków sportowych.

Czy odczuwalna jest ta zmiana? Jak po roku funkcjonowania tego systemu oceniłby pan kierunek tych działań?

Proszę o szczerą odpowiedź, gdyż poszukujemy rozwiązań. To nie jest próba szukania dziury w całym, ale analiza nowego systemu.

Kolejne moje pytanie dotyczy przygotowań naszej reprezentacji do wojskowych igrzysk sportowych w Korei w przyszłym roku. Precyzyjnie został przedstawiony plan przygotowań. Czy na dzień dzisiejszy, jeśli chodzi o przygotowania, zawodnicy spełniają wymagania minimalne? Jak od strony sportowej prowadzone są szkolenia? Podczas przygotowań sportowych zawodników mogą wyłączyć z treningu kontuzje. Jak przedstawia się sytuacja? Zaplanowali państwo, że koszt udziału naszej reprezentacji w tych igrzyskach wyniesie 1,5 mln zł. Czy te środki są zabezpieczone w budżecie resortu na przyszły rok?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dzień dobry.

Dziękuję za udzielenie mi głosu.

Mam pytanie dotyczące naboru do WCSS. W jaki sposób przebiega ten proces? Wymieniono dwadzieścia dyscyplin sportu i wspomniano o tym, że około stu trzydziestu zawodników dzieli się na kategorie juniorów i młodzieżowca. Średnio wychodzi, że jest trzech zawodników na jedną dyscyplinę w danej kategorii wiekowej.

Proszę o wyjaśnienia.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos?

Nie słyszę.

Również pragnę zadać pytanie.

Rozumiem, że wojskowe igrzyska sportowe mają pewien katalog dyscyplin, z czego wynika państwa zainteresowanie. Od jakiegoś czasu podczas rozmów kuluarowych oraz prac komisji pojawiają się głosy, że od wojska wymagalibyśmy wiodącej inicjatywy w jednej z dyscyplin, np. w biathlonie.

Kontynuując ten wątek, pragnę zapytać, czy prowadzą państwo rozmowy – kieruję moje słowa do pana ministra Jankowskiego – z Ministrem Sportu i Turystyki jeśli chodzi o realizację inwestycji w Kościelisku dla biathlonistów? Mam na myśli trasy biegowe.

W ubiegłym roku pojawiła się szansa współpracy z Tatrzańskim Parkiem Narodowym i stworzenia tam dobrego centrum dla sportów biegowych, wokół przestarzałego obiektu w Kościelisku, który wymaga nakładów finansowych i modernizacji. Wydaje mi się, że w tym roku można było to zrobić. Rozmawialiśmy o tym z panem ministrem Biernatem i władzami samorządowymi. Samorząd jest zainteresowany tematem. Jesteśmy już po wyborach, mogą pojawić się nowe impulsy z MSiT i MON, aby temat został ponownie podjęty. Można zrobić coś dobrego dla tej dyscypliny sportu. Stworzyć ośrodek, który mógłby latem i zimą służyć polskim sportowcom.

Czy robią coś państwo w tym zakresie? Jaka jest państwa opinia? Czy Komisja może państwu w tym jakoś pomóc?

Proszę o odpowiedzi.

Pan minister zarządza tym, kto odpowiada.

Podsekretarz stanu w MON Maciej Jankowski:

Większość pytań dotyczyło wojskowych centrów szkolenia sportowego, z tego powodu – za chwilę – oddam głos panu generałowi Konopce.

Pragnę odpowiedzieć na pytania dotyczące bezpośrednio ministerstwa. Rzeczywiście, w wojskowych zespołach sportowych uprawia się wybrane przez nas dyscypliny. Nie wszystkie preferowane przez Międzynarodową Radę Sportu Wojskowego są na tej liście. Jakie kryterium jest stosowane? Wybierane były dyscypliny najbardziej przydatne z punktu widzenia sił zbrojnych. Dla naszego ministerstwa kluczowe jest właściwe szkolenie żołnierzy oraz preferowanie dyscyplin przydatnych wojsku. Z tego powodu nie rozwijamy dyscyplin takich jak piłka nożna, koszykówka i piłka ręczna czyli gier zespołowych.

Jeśli chodzi o narciarstwo, trudno mi odpowiedzieć, dlaczego ta dyscyplina nie została uwzględniona. Może nie było zapotrzebowania?

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Jest taka możliwość?

Podsekretarz stanu w MON Maciej Jankowski:

Nie ma zasadniczych przeciwskazań prawnych, jeśli chodzi o rozszerzenie tej listy. Wymaga to jedynie analizy, czy warto rozszerzyć współpracę o kolejne dyscypliny sportowe. Należy pamiętać o podstawowym kryterium: czy z punktu widzenia sił zbrojnych są one przydatne. W tym przypadku takie kryterium istnieje, nie wykluczam tego.

Jeśli chodzi o inwestycje, realizujemy dość szeroki program dla infrastruktury sportowej. Mówimy jednak o infrastrukturze dla jednostek wojskowych. Nie słyszałem o tym, abyśmy prowadzili konkretne rozmowy z Ministerstwem Sportu i Turystyki na ten temat. Jeśli ta inwestycja z punktu widzenia jednostek wojskowych byłaby przydatna, oczywiście, bylibyśmy gotowi w niej uczestniczyć.

To chyba wszystkie pytania dotyczące ministerstwa. Na pozostałe odpowie pan prezes, gdyż dotyczyły WCSS.

Prezes WFS Lech Konopka:

Panie przewodniczący, w uzupełnieniu wypowiedzi pana ministra, odpowiadając na pytanie, czy uwzględnić można również inne dyscypliny sportu, musi być spełniony podstawowy warunek: ktoś musi chcieć.

Obecny na sali jest pan poseł Suski, który od dwóch lat zabiega, aby w zespołach sportowych znaleźli się bokserzy. Muszą być osoby, które chcą być żołnierzami i wtedy otwiera się do tego droga. Najlepszym przykładem jest mistrzyni w zapasach w stylu wolnym kobiet – starsza szeregowa Matkowska, która jest członkiem WKS Grunwald.

Odpowiem panu posłowi Tomaszewskiemu na pytanie dotyczące mojej oceny zasad finansowania WCSS. Wydaje mi się, że ten nowy system zdaje egzamin. Pamiętam czasy, gdy sponsorem WKS Grunwald (grają tam również hokeiści na trawie) było Ministerstwo Obrony Narodowej. Obecnie głównym sponsorem jest miasto i samorząd. Gdy rok minie, zapytamy stowarzyszenia o ocenę i rozszerzę tę odpowiedź, przesyłając ją panu posłowi.

Pani poseł Niemczyk pytała o metody naboru do WCSS i czy bywa tak, że jest np. tylko dwóch zawodników w danej dyscyplinie. Tak bywa. Był czas, że zawodniczki – Linette oraz Piter – z WKS Grunwald w Poznaniu były członkiniami WCSS. Niestety osiągnęły pewien wiek i wystąpiły z klubu.

System ten, jeśli państwo pozwolą, przedstawi pełnomocnik do spraw WCSS, kolega Wołowicz.

Dyrektor sportowy WFS Jarosław Wołowicz:

Panie przewodniczący, kryteria rekrutacji mogą państwo zobaczyć na przedstawionym slajdzie.

Selekcja oparta jest na kryteriach czysto sportowych. Osoba, która pretenduje do udziału w programie WCSS musi być członkiem kadry narodowej, musi być w wieku juniora młodszego, juniora lub młodzieżowca i spełnić kryterium sportowe – osiągnąć miejsce 1.-20. na mistrzostwach świata, 1.-16. na mistrzostwach Europy lub 1.-8. na uniwersjadzie. Ostatnim kryterium jest medal na mistrzostwach Polski seniorów lub młodzieży.

Sprawa jest prosta. Oczka sita selekcyjnego są dość małe. Kryteria rekrutacji formułuje Ministerstwo Sportu i Turystyki. Co roku są coraz wyższe. Dysponując takim narzędziem rekrutacji, w programie pojawia się określona liczba sportowców. Od dwóch lat na realizację programów otrzymujemy 1 mln zł. W zależności od tego, jaka kwota znajduje się w programie, taka przypada na możliwości szkoleniowe.

Dziękuję bardzo.

Prezes WFS Lech Konopka:

Dziękuję.

Nie wiem, czy zadowalają państwa te odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że pani poseł Marczułajtis chciała jeszcze o coś zapytać?

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Tak.

Czy, jeśli mamy zawodników w kadrze narodowej (nie mówię o stypendiach, ale przygotowywani są w związkach w oparciu o środki budżetu państwa, będąc u was w WCSS), czy otrzymują oni dodatkowe środki na przygotowania? Jak to wygląda?

Panie ministrze, nie mogę się zgodzić z niektórymi decyzjami o przydatności dyscyplin sportowych. Hokej na trawie znajduje się w wykazie a narciarstwa nie ma. Mamy granice w górach. Przydaliby się żołnierze mający zdolność jazdy na nartach. Warto rozszerzyć ten zakres dyscyplin. Jeśli istnieje grupa narciarzy biegowych lub snowboardzistów, która tworzy trzon kadry narodowej, co oni muszą zrobić, aby znaleźć się pod opieką WCSS? Czy w WCSS musi być specjalista, który się nimi zajmie a może mogą przejść pod ich opiekę wszyscy, wraz z trenerem?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani poseł Kłosin jeszcze prosiła o głos.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Mam pytanie do pana generała Konopki. Nawiążę do pytań zadanych przez koleżanki, chodzi mi o rekrutację młodzieży do WCSS.

Czy jest szansa, aby WCSS, tak jak Flota w Gdyni, współpracowały z ośrodkami zajmującymi się szkoleniem młodzieży uzdolnionej sportowo? Wiem, że na wybrzeżu

i w Gdyni oraz miastach okolicznych jest wielu uzdolnionych pływaków. Ostatnio odbyły się mistrzostwa w pływaniu, wielu dobrych zawodników było z tego rejonu. Czy istnieje szansa współpracy pomiędzy klubami szkolącymi ten narybek a klubem Flota?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę o odpowiedź pana prezesa.

Prezes WFS Lech Konopka:

Szanowna pani poseł, oczywiście, istnieje taka możliwość.

Mówię teraz przez pryzmat niższego szczebla, jako członek klubu sportowego Grunwald. Współdziałamy m.in. z uczniowskimi klubami sportowymi na terenie Poznania. Działają klasy sportowe. Młodzi ludzie wstępując do WKS Grunwald spełniają wymogi, o których mówił pan Wołowicz, które pozwalają im być w kadrze narodowej. Lista tych zawodników musi być zaakceptowana przez polski związek sportowy danej dyscypliny sportu. Nie ma sytuacji, że występuje się z wnioskiem o przyjęcie i wszyscy przechodzą do klubu.

Strażnikiem dobrego wydawania pieniędzy przez Wojskową Federację Sportu i stowarzyszenia jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Nie możemy tego interpretować w sposób dowolny. Inicjatywa leży po stronie tych, którzy chcą dołączyć do WCSS oraz tych, którzy opuścili je i funkcjonują jako działacze stowarzyszenia, którzy powinni o to dbać.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma pan minister Jankowski, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MON Maciej Jankowski:

Musimy pamiętać, że czym innym są wojskowe centra szkolenia sportowego, które są otwarte dla wszystkich, a czym innym wojskowe zespoły sportowe, które skupiają żołnierzy.

Powiedziałem, że narciarstwo jest dyscypliną, która – zgodnie z kryterium przydatności dla armii – mogłaby być objęta szkoleniem w wojskowych zespołach sportowych, ale muszą być żołnierze uprawiający tę dyscyplinę na poziomie światowym.

Odpowiadając wprost na pytanie pani poseł: osoby zainteresowane uprawianiem sportu w ramach wojskowego zespołu sportowego musiałyby wstąpić do wojska, zostać żołnierzami. Gdybyśmy mieli żołnierzy uprawiających narciarstwo na poziomie światowym, lista dyscyplin zostałaby rozszerzona a kryterium byłoby spełnione.

Nie mamy takich zawodników.

Wszystkich chętnych zapraszamy do wojska, również narciarzy i snowboardzistów.

Prezes WFS Lech Konopka:

W uzupełnieniu wypowiedzi pana ministra pragnę dodać, iż Wojskowa Federacja Sportu z wielkim uporem stara się o odbudowę wojskowej reprezentacji w piłce ręcznej.

Niestety, proces ten jest trudny i złożony. Aby otrzymywać dotacje z Ministerstwa Sportu i Turystyki zawodnicy muszą być w kadrze narodowej. W związku z powyższym, jest to praca mozolna.

Zapewniam panie i panów posłów, że resort obrony narodowej i wojskowe kluby sportowe nad tym pracują. Między innymi zajmują się tym Śląsk Wrocław oraz Grunwald, który – niestety – znalazł się w drugiej lidze. Cały czas prowadzone są mozolne starania.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo za odpowiedzi.

Sprawę Kościeliska będziemy jeszcze mogli omówić podczas wyjazdowego posiedzenia w Zakopanem. Zaprosimy pana ministra i pana przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej oraz pana ministra sportu i turystyki na posiedzenie prezydium w tej sprawie, aby zająć się tematem. Uważam, że ta dyscyplina sportu, jak mało która nadaje się do tego, aby była dla wojska flagową.

Dziękuję za uwagę, zamykam posiedzenie Komisji.

Członkowie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki proszeni są o pozostanie na sali.